Skarga na „Leśną” wpłynęła do iławskiego ratusza. „Hałas dokucza aż na Lubawskim”, 3 km od miejsca imprez

data aktualizacji: 2020.09.07



"Żadna impreza w środku miasta nie jest tak głośna i irytująca jak ta na drugim jego końcu" - pisze do Urzędu Miasta w Iławie jedna z mieszkanek iławskiego osiedla Lubawskiego. Źródłem irytującego hałasu są według niej biesiady odbywające się w "Leśnej" na ulicy Sienkiewicza, w odległości, jak policzyła, ponad 3 kilometrów od jej miejsca zamieszkania. Do kontrowersyjnej kwestii odniosła się obszernie Zastępca Burmistrza Iławy Dorota Kamińska, przybliżając zarówno stosowne przepisy prawa, jak i działania urzędu w tej sprawie.

SKARGA: HAŁAS DOKUCZA AŻ NA LUBAWSKIM

Ze skargą dotyczącą uciążliwych skutków działalności "Leśnej" zwróciła się do iławskiego ratusza mieszkanka osiedla Lubawskiego.

- Mam pytanie odnośnie bardzo głośnej muzyki, jaka rozlega się weekendami w naszym mieście - napisała kobieta. **- Mieszkam na osiedlu Lubawskim i przez pewien czas byłam przekonana, że to któryś z sąsiadów trochę się zapomniał, jednak gdy chciałam wyjść osobiście zwrócić uwagę, okazało się, że to hałas z miasta.**

Iławianka przyznaje, że była bardzo zaskoczona, gdy dowiedziała się to "Leśna" - lokal w znacznej odległości od jej miejsca zamieszkania.

- Żadna impreza w środku miasta nie jest tak głośna i irytująca jak ta na drugim jego końcu. Pamiętam różne głośne dyskoteki w okolicy mojego osiedla i oczywiście w centrum miasta, jednak hałas tam był tylko w najbliższej okolicy wejścia do klubu/lokalu, a tu mam odległość ponad trzech kilometrów. Nawet w zeszłym roku nie było tak głośno - wskazuje kobieta. **- Jeżeli nie mogę zwrócić uwagi osobiście biesiadnikom i organizatorom, komu w takim razie mogę to zgłosić? Jest w ogóle szansa na poruszenie tego tematu?**

ODPOWIEDŹ

Prawo przedsiębiorcy: swoboda prowadzenia działalności gospodarczej

Odpowiedzi udzieliła w imieniu magistratu Dorota Kamińska - zastępca burmistrza Iławy. Przywołała ona m.in. argument dotyczący swobody prowadzenia działalności gospodarczej.

- Imprezy na obiektach Polskiego Towarzystwa Turystyczno - Krajoznawczego są organizowane w ramach prowadzonej działalności gospodarczej podmiotu dzierżawiącego od PTTK teren i obiekty przy ul. Sienkiewicza. Urząd nie ma możliwości ingerowania w działalność niezależnego

> **przedsiębiorcy, o ile nie zachodzą przesłanki związane z naruszaniem umów, decyzji, zezwoleń wydawanych przez Urząd Miasta w Iławie lub porządku prawnego szerzej pojętego -** wskazała Dorota Kamińska.

Ponadto, jak przypominała, urząd miasta nie wydaje pozwoleń na organizację imprez na terenach prywatnych. Te mogą być realizowane z zachowaniem przepisów bezpieczeństwa w ramach zgłoszonej i prowadzonej działalności.

Co więcej, Urząd Miasta w przypadku organizowanych imprez wydaje pozwolenia na sprzedaż alkoholu. Jeśli przedsiębiorca przedkłada stosowny wniosek i spełnia wymogi ustawowe, musi otrzymać pozytywną decyzję i stosowne zezwolenie niezwłocznie.

Warto jeszcze dodać, że sprawy związane z regulacją dni i godzin otwarcia i zamykania placówek handlu detalicznego, zakładów gastronomicznych i usługowych reguluje uchwała Rady Miejskiej w Iławie. Podjęta w 2017 uchwała, która ograniczała i skracała czas otwarcia takich obiektów, została zaskarżona przez Wojewodę i choć Wojewódzki Sąd Administracyjny uchylił to zaskarżenie, trafiła ona do Naczelnego Sądu i nie jest rozstrzygnięta do dzisiaj. To ogranicza miasto w działaniach regulujących tę kwestię i zawraca do uchwały z 2002 roku, która nie ogranicza czasu w przypadku organizowania imprez rozrywkowych i okolicznościowych. Zmieniona uchwała zakładała taką dowolność tylko dla imprez w zamkniętych obiektach.

Prawo mieszkańców: spokój

Jednocześnie przedstawicielka kierownictwa iławskiego samorządu przyznała, że sygnały o zakłócaniu ciszy nocnej docierają do urzędu miasta. Są to sygnały płynące od mieszkańców oraz właścicieli obiektów z usługami hotelowymi.

> **- Monity mieszkańców oraz hotelarzy były tematem rozmów z policjantem pełniącym funkcję dzielnicowego, jak również kierownikiem wydziału patrolowego. W jednym i drugim przypadku funkcjonariusze stwierdzili, że podstawą działań policjantów są zgłoszenia mieszkańców -** przybliżyła szczegóły Dorota Kamińska. **- Jest to o tyle ważne, że może skutkować skierowaniem patrolu w miejscu zakłócania spokoju mieszkańców. Monity Urzędu Miasta dotyczące zakłócania tego spokoju w godzinach pracy Urzędu, nie dają się potwierdzić w czasie ich występowania.**

Zakłócanie spokoju kwalifikowane jest jako wykroczenie. Mówi o tym art. 51 Kodeksu Wykroczeń (art. 51 par. 1):

Kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spokój, porządek publiczny, spoczynek nocny albo wywołuje zgorszenie w miejscu publicznym, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

> **- Stroną postępowania musi być zatem osoba pokrzywdzona, w tym wypadku mieszkaniec, gość pensjonatu, właściciel obiektu -** dodaje pani wiceburmistrz. **- Z rozmów przeprowadzonych z funkcjonariuszami policji wynika, że tych zgłoszeń do Komendy Powiatowej Policji w Iławie jest niewiele, każde z nich jest sprawdzane i gdy funkcjonariusze potwierdzą wykroczenie, karane jest ono zgodnie z Kodeksem.**

Kompromis?

Starając się wyważyć te dwie kluczowe racje, prawo przedsiębiorcy do swobodnego prowadzenia działalności gospodarczej i prawo mieszkańców do spokoju, urząd zorganizował spotkanie zarówno z przedstawicielem właściciela terenu i obiektów oraz z przedsiębiorcą organizującym wydarzenia.

> **- W jednym i drugim wypadku zapewniono nas, że przedsiębiorca dołoży wszelkich starań i tak ustawi nagłośnienie, że nie będzie ono tak dokuczliwe dla tej części miasta. Niestety głosy mieszkańców zdają się tego nie potwierdzać. W związku z tym skontaktowaliśmy się z przedsiębiorcą ponownie, deklarował, że działania zostały wdrożone. Z uwagi na utrzymujące się skargi mieszkańców zostało umówione kolejne spotkanie Burmistrza Miasta z organizatorem -** wyjaśniła Dorota Kamińska.

Przedstawicielka samorządu kończy, przekazując apel policji o zgłaszanie naruszeń.

> **- Policja tylko w takich przypadkach może**

podejmować efektywnie swoje działania. Zgłaszanie problemów po fakcie uniemożliwia podjęcie skutecznej interwencji i ewentualne karanie sprawców. Dziękujemy za ten głos, liczymy, że sprawa zakłócania spokoju zostanie pomyślnie rozwiązana i pozwoli naszym mieszkańcom na spokojny wypoczynek nocny - podsumowuje Dorota Kamińska.

A czym Wam, w Waszym miejscu zamieszkania, przeszkadza weekendowy hałas z Sienkiewicza? Napiszcie w komentarzu, wskazując jednocześnie, o którą część miasta chodzi.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:
https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/62064-skarga-na-lesna-wplynela-do-ilawskiego-ratusza-halas-dokucza-az-na-lubawskim-3-km-od-miejsca-imprez